

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.176.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—
z dostawą do domu . . . 5:50
na prowincji . . . 6:50
za granicą . . . 8.—

25 groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpł. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamiejscowe o 25% drożej.

Restauracja Skorodeckiego Lwów, ul. Kilińskiego. **Poleca** **Obiady z trzech dań á 1.50.**

Sezon się rozpoczął - bezrobocie wzrasta.

Sfery gospodarcze przeciw światu pracy.

Wbrew wszystkiemu, co się mówi i pisze o źródłach kryzysu gospodarczego, który podważa cały obecny ustrój kapitalistyczny, z pominięciem wszelkich prób zaradzenia złemu, które przedewszystkiem szukają konsumenta dla wytwórczości przemysłowej, polscy przemysłowcy niczego się nie nauczyli. Lewiatan polski ciągle tkwi w przedhistorycznych pojęciach i w wyżysku robotnika widzi ratunek dla siebie. Stara metoda stosowania niskich płac, długiego dnia pracy, niewolnictwo świata pracy, oto środki naszych przemysłowców, jakimi chcą utrzymać swą produkcję i zyski. Ze te „środki” pomnażają nędzę, że zwiększają bezrobocie, że zmniejszają zdolność konsumcyjną mas i pogłębiają kryzys gospodarczy i najprostsza i najkrótsza droga prowadzi do zupełnej ruiny, tego nie chcą widzieć.

Oto najświeższe głosy naszego świata przemysłowego:

Atak na 8 godzinny dzień pracy.

W Nr. 9 „Przemysłu Metalowego”, organu Polskiego Związku Przemysłowców, z dnia 28 lutego b. r., w sprawie 8-godz. dnia pracy, zamieszczono następujący artykuł:

„Wielokrotnie dawaliśmy wyraz w „Przemysłu Metalowym” przekonaniu, że najszkodliwszą reformą społeczną nie tylko dla narodu polskiego jako całości, ale nawet dla samej klasy pracowniczej była reglamentacja czasu pracy, a w szczególności jej skrócenie do najniższej na świecie normy 46 godzin tygodniowej.

„Nie pomniejszając roli, jaką w niszczeniu polskiej produkcji przemysłowej, a tem samem w wydawaniu na nędzę robotnika polskiego i w podkopywaniu fundamentów ustroju społecznego, spełniły i spełniają inne jeszcze „zdobycze” socjalne, oraz noszący na sobie stempel socjalistyczny nasz fiskalizm, za najważniejszą przyczynę naszej biedy, naszego bezrobocia, zaniku zdolności kredytowej i wzrostu stopy procentowej do lichwiarskiego poziomu trzeba uznać skrócenie czasu pracy. (!) — Gdyby reforma ta, ze względu na jej inicjatorów, nie nosiła wszelkich cech pospolitej głupoty i bezmyślności, można by się w niej dopatrywać planowego przedsięwzięcia, obliczonego na zgubę Rzeczypospolitej, powracającej do niezależnej egzystencji państwowej.”

W czasie katastrofalnego bezrobocia, kiedy setki tysięcy ludzi pozostają bez pracy, a temsamem bez kawałka chleba, gdy szalony rozwój techniki i system racjonalizacji pracy gwałtownie powiększa wydajność pracy i w ten sposób zwiększa robotnicze kadry bezrobotnych, to wówczas polscy przemysłowcy marzą o przedłużeniu czasu pracy! Na całym świecie — tak ekonomiści, jak i przemysłowcy, traktujący bezrobocie jako klęskę społeczną —

Układ austriacko-niemiecki - kijem w mrowisku europejskiem

WIEDEN, 25. 3. (PAT). Jak informuje korespondencja socjal - demokratyczna, zarząd austriackiej partii socjal - demokratycznej powziął w sprawie prowadzonych pomiędzy Rzeszą niemiecką i Austrią rokowań w przedmiocie utworzenia wspólnoty celnej uchwałę, w której między innymi jest powiedziane, że austriacka socjal - demokracja od chwili powstania republiki austriackiej stale bro-

niła poglądu, iż Austrija pozostawiona samej sobie nie przedstawia tworu gospodarczego zdolnego do życia. 12-letnie doświadczenie wzmocniło tylko ten pogląd. Bezrobocie w Austrii, brzmi uchwała, nie może być przezwyciężone inaczej, jak przez włączenie Austrii do większego obszaru gospodarczego. Z tych względów austriacka socjal - demokracja wita z zadowoleniem usiłowania rządu Rzeszy nie-

mieckiej i Austrii w kierunku utworzenia wspólnoty celnej i będzie te dążenia bezwzględnie popierała, żądając jedynie, aby rząd austriacki prowadził dalszą akcję w ścisłym porozumieniu z austriacką Radą Narodową. Austriacka socjal - demokracja wejdzie niezwłocznie w kontakt z partią socjal - demokratyczną Rzeszy a zarazem poinformuje dokładnie socjalistyczną Międzynarodówkę Robotniczą oraz należące do niej partie socjalistyczne Francji, Wielkiej Brytanii i Czechosłowacji o swoim stanowisku wobec planu niemiecko - austriackiej wspólnoty celnej.

LONDYN, 25. 3. „Daily Herald” stwierdza, że układ wpłynie na zwiększenie się nerwowości w stosunkach międzynarodowych. Atmosfera niepokoju została wywołana w chwili, gdy spókoj jest bardziej, niż kiedykolwiek bądź konieczny dla Europy.

Curtius i Schober powinni byli raczej nieco poczekać. W każdym razie było poważnym błędem z ich strony pominięcie wstępnych rozmów z innymi mocarstwami, które były nakazem zwykłej kurtuazji.

PARYŻ, 25. 3. M. in. „Echo de Paris” podkreśla, że Francja, Włochy i Czechosłowacja wyraźnie sobie zdają z tego pogwałcenia europejskiego porządku, które pociągnie niewątpliwie dalsze naruszenie traktatów, o ile odpowiednia akcja nie zostanie natychmiast powstrzymana.

Wystarczyłoby — pisze dziennik — pozabawienie Niemiec i Austrii kredytów francuskich, aby dać im się opamiętać.

WIEDEN, 25. 3. „Die Stunde” donosi, że rokowania handlowe Austrii z Węgrami, Jugosławiją i Czechosłowacją mają być przerwane, a traktaty zawarte z temi państwami wypowiedziane. Austrija nie planuje jednakże wojny celnej, czego dowodem jest, że postanowienia traktatów będą tymczasowo przedłużone.

Nowe rokowania toczyć się będą na podstawie linii wytycznych ustalonych z Niemcami.

dowane na kredyt, wymuszany od dostawców, dalej — że skomplikowana biurokracja, wymagająca nadmiernego personelu, wreszcie nadużywanie świadczeń, wydawanych, jak np. kosztowne leki, — wszystko to stoi w jaskrawej sprzeczności z zasadami koniecznej oszczędności.”

Toteż, kończąc swe przemówienie, wnosi na ustanowienia częściowej niewielkiej zapłaty przez ubezpieczonych za otrzymywane świadczenia chorobowe oraz wniosek zmniejszenia składek, wpłacanych zarówno przez pracodawców jak i pracowników.”

Oto poglądy naszych „sfer gospodarczych”, które godzą w cały świat pracy, jego możliwości życia. Na te głosy, za którymi spróbują pójść czyni, zwracamy uwagę ludziom pracy.

Dokąd niesie go „Wicher”?

WARSZAWA, 25. marca. (Tel. wł.) W związku z opuszczeniem przez Piłsudskiego Madrytu kraja o jego dalszych planach podróży najrozmaitsze wersje. Cała marszruta i plany Piłsudskiego okryte są najściślejszą tajemnicą. Tajemnica ta jest tak dalece zachowana, że nawet ludzie stojący blisko obozu majowego — nie wiedzą, jakie są zamiary Piłsudskiego.

wśród ludzi tych nie brak jednak twier-

żeń, że Piłsudski wbrew wszelkim wersjom i pogłoskom wraca do Polski. Z Madrytu udał się Piłsudski do Lizbony. Według zaś innych twierdzeń Piłsudski udaje się do Londynu gdzie ma odbyć rozmowy z członkami rządu angielskiego, a stamtąd ma wyruszyć do Palestyny. Najbliższe dni niewątpliwie ujawnią marszrutę Piłsudskiego.

Wyrok przyjęty wrogimi okrzykami.

WIEDEN, 25. 3. (PAT). Po 11 dniowej rozprawie zapadł wczoraj po północy wyrok w procesie przeciwko kupcowi Bauerowi oskarżonemu o zamordowanie dawnej swej kochanki, kobietę lekarskiego prowadzenia, Katarzyny Fellner — o czem donosiłismy. Werdykt przysięgłych opiewa: 7 głosów tak, 5 głosów

nie. Ponieważ do zasądzenia potrzebnych jest 8 głosów, sąd wydał wyrok uwalniający. Ołbrzymie tłumy publiczności, zebrane przed gmachem sądu przyjęły wyrok wrogimi okrzykami przeciwko Bauerowi. Usiłowano nawet wtargnąć do gmachu sądu, czemu jednak policja przeszkodziła.

Jednodniowa rewolucja w Peru.

LIMA, 25. marca. (Pat.) W dniu 23. bm. zbuntował się piąty pułk piechoty.

Trzy kompanie uwięziły swych oficerów. Część powstańców przeszukiwała taksówki i autobusy, poczem skierowała się ku pałacowi prezydenta, siejąc wśród ludności popłoch ciągłym strzelaniem.

Minister wojny pułkownik Jimenez objął dowództwo nad wojskami wiernymi rządowi, które otoczyły koszarę Santa Catalina, gdzie zabarykadowała się grupa powstańców. Od strzałów armatnich padło około 40 osób z pośród buntowników. Zacięta walka trwała około

4 godzin, poczem pozostali przy życiu powstańcy poddali się.

Stawiać oni będą przed sądem wojennym.

Rozprawa apelacyjna majora Kubali.

WARSZAWA, 25. marca. (Pat.) Dnia 10. kwietnia b. r. w wojsk. sądzie najwyższym, pod przew. gen. brygady Mecnarowskiego odbędzie się rozprawa apelacyjna majora Kubali.

przemysłowców nad skróceniem czasu pracy, co już od kilkunastu miesięcy wprowadził amerykański przemysłowiec Ford, a polscy przemysłowcy, w tym samym okresie czasu, pragną robotnika doprowadzić do niewolniczych warunków, by pracował po 12 godzin dziennie i żył w najgorszych warunkach materialnych.

Atak na płace i świadczenia społeczne.

Na plenarnem zebraniu Izby przemysłowo-handlowej, inżynier S. J. Okolski, przemysłowiec w Warszawie, stanął na stanowisku, że koszty robocizny muszą ulec zmianom, które według jego określenia w kalkulacji wynoszą 20 proc., a do-

piero po przeprowadzeniu tej zasadniczej zmiany, czyli obniżenia zarobków robotniczych — przemysłowcy będą w możności przeprowadzić obniżkę cen i to po przeprowadzeniu gruntownej kalkulacji. Największą bolączką (!) p. inż. Okolskiego są wydatki na świadczenia socjalne i jego przemówienie na ten temat było następujące:

„Wydatki na świadczenia socjalne otwierają duże możliwości do redukcji. — Nie będę przekonywał pp. radców, osobiście odczuwających dotkliwie ciężary socjalnych świadczeń, że w czasie, gdy każdy grószy we wpływach i wydatkach ma znaczenie, setki, tysiące i miliony wydawane przez Kasy Chorych na kosztowne inwestycje szpitalne, uzdrowiska, pensjonaty, gmachy biurowe, nb. niejednokrotnie bu-

PASTĘ DO PODŁÓG

własnego wyroby nadająca
piękny połysk — poleca

Ludwik Hoszowski

**GŁÓWNY SKŁAD FARB
LWÓW, AKADEMICKA 3.**

Tel. 6-69.

Brak pieniędzy na rozpoczęcie robót.

Grozi zmarnowanie sezonu budowlanego.

Wniosek posłów P. P. S. w Sejmie.

Klub posłów P. P. S. zgłosił w Sejmie na piątkowym posiedzeniu 20 b. m. następujący wniosek:

Wzywa się rząd, a w szczególności ministra skarbu i ministra robót publicznych do:

1. niezwłocznego opracowania i opublikowania planu poczynić rządowych odnośnie do uruchomienia budownictwa mieszkalnego w nadchodzącym sezonie budowlanym;
2. jaknajwcześniejszego uruchomienia kredytów budowlanych, oraz zawiadomienia zainteresowanych miast o wysokości pożyczkowych kontyngentów budowlanych, przypadających na poszczególne miasta;
3. finansowania ze środków publicznych budownictwa wyłącznie małych mieszkań;
4. przygotowania odpowiedniego finansowego planu dla przedsięwzięcia kroków ku najrychlejszemu obniżeniu procentów, niepomnie obciążających kosztu budowy i czynsze nowo - wybudowanych mieszkań.

UZASADNIENIE.

W dniach najbliższych powinien rozpocząć się normalny sezon budowlany. Ponieważ budowlany ruch mieszkaniowy w Polsce może w obecnych warunkach istnieć i rozwijać się li tylko na podstawie pomocy ze środków publicznych, przeto brak wszelkiego planu rządowego w tej dziedzinie — jak to jest dzisiaj — paraliżuje całkowicie budownictwo mieszkań, wraz ze wszystkimi skutkami zamarcia ruchu budowlanego (dalszy wzrost bezrobocia, unieruchomienie przemysłów związanych z budownictwem, zwiększenie nędzy mieszkaniowej itp.).

Sytuacja budżetowa państwa i samorządów, jakoteż stan gospodarczy przemysłu, nie pozwalają rokować nadziei na inwestycje w tych dziedzinach, tem też większe powinno być znaczenie w roku bieżącym uruchomienie budownictwa mieszkaniowego.

Ponieważ kredyty na ten cel są dawane za pośrednictwem gmin (komitetów rozbudowy), przeto zawiadomienie za rządów miast o tych kredytach jest niezbędne.

Ze względu na szczupłość kredytów budowlanych i kryzys mieszkaniowy,

Budowa wielkiej olejarni w Gdyni.

WARSZAWA. 25. marca. Dziś przybył do Warszawy dyrektor wielkiego anglo-holenderskiego koncernu chemicznego „Unilever”. Celem przyjazdu przedstawiciela tej wielkiej firmy jest podpisanie umowy z przedstawicielami rządu polskiego o wydzierżawienie terenów Gdyni pod budowę fabryki dla tego koncernu.

Rokowania z wymienioną firmą doprowadziły już do uzgodnienia stanowiska obu stron. Budowa fabryki ma być podjęta w pierwszych dniach kwietnia a światowy koncern angielski zobowiązał się ulokować w budowie fabryki oraz w inwestycjach co najmniej 15 milionów zł. w ciągu roku, przyczem przewidywane jest dalsze rozbudowanie projektowanego przedsiębiorstwa. Fabryka koncernu „Unilever” ma być najbardziej nowoczesną urządzoną wytwórnią olejów dla wielu fabryk i zakładów przemysłowych w Polsce.

Jako warunek władze polskie postawiły, że przy budowie tego wielkiego obiektu zatrudnieni mają być pracownicy polscy, a materiały powinny być zakupione w kraju.

Amanullah w kontakcie z Moskwą

WARSZAWA, 25. marca (Tel. wł.). Z Konstantynopola donoszą, że zdeterminowany król Afganistanu, Amanullah pozostaje w ścisłym kontakcie z Moskwą, która w zamian za wyparcie wpływów Anglii z Afganistanu, obiecała mu zniszczenie władzy samozwańczego Emira Nadir Chana i przywrócenie Amanullahowi tronu. Sowiety wysłały cały sztab agentów do Afganistanu, którzy buntują szczyty górskie przeciw Nadir Chanowi. Gdy ze Skandaharu wysłano w góry specjalną ekspedycję karną celem ścignięcia nowych wysokich podatków, nałożonych przez króla, szczyty górskie odmówiły posłuszeństwa i zaatakowały oddziały w wawozie górskim. Większość żołnierzy została wystrzelana przez zbuntowanych górali.

środki publiczne muszą być przeznaczone wyłącznie na budownictwo małych mieszkań.

Aby umożliwić warstwie pracującej korzystanie z nowowybudowanych mieszkań koniecznym jest obniżenie oprocentowania pożyczek na ten cel do 2 proc. w stosunku rocznym.

Wniosek ten niestety już nie wszedł pod obrady Sejmu, gdyż sesja pociągła została zamknięta. Przed zamknięciem sesji rząd nie dał żadnej odpowiedzi w tej sprawie i doniosłej sprawie. Dotąd nie ma ani pieniędzy na cele budowlane, ani nawet obietnicy, że takie pieniądze na uruchomienie robót będą przeznaczone.

Tydzień okazyjnej sprzedaży u f-my „O L K A”, Rynek 35 obok Narod. Torhowni

Komplet damski składający się z
1 pary pończoch jedwabnych bez szkieł
1 pary rękawiczek modnych
1 pary reform trwałych
Tylko
zł. 7.50

Komplet męski składający się z
1 krawatu jedwabnego modnego
1 pary skarpetek trwałych
3 kołnierzyków sztywnych
3 chusteczek praktycznych
Tylko
zł. 7.50

WIELKI WYBÓR — TOWAR PIERWSZORZĘDNY.

Numer świąteczny „Dziennika Ludowego”

wyjdzie w sobotę, dnia 4 kwietnia w znacznie zwiększonej objętości i w zwiększonym nakładzie.

OGŁOSZENIA

do tego numeru przyjmuje Administracja przy ul. Sykstuskiej 21 oraz wszystkie biura ogłoszeń.
Administracja.

Przyjmowanie kuponów konkursu świątecznego -- rozpoczęte.

Dziś ostatni kupon zwyczajny.

W numerze dzisiejszym na stronie drugiej umieszczamy kupon nr. 8 konkursu świątecznego „Dziennika Ludowego”. Zwracamy uwagę, że jest to OSTATNI KUPON ZWYCAJNY. Wszyscy z uczestników konkursu, którzy posiadają 8 kolejnych kuponów, dotychczas w „Dzienniku Ludowym” umieszczonych, powinni

NATYCHMIAST PRZESŁAĆ JE RAZEM pod adresem „Dziennika Ludowego” Lwów ul. Sykstuska 21, z dopiskiem „Konkurs świąteczny” przyczem należy załączyć na kartce swoje imię i nazwisko oraz dokładny adres.

Przypominamy że w następnych numerach umieszczone zostaną dwukrotnie kupony nadzwyczajne, z których każdy zastępuje kupon zwyczajny. Jeśli więc któremuś z uczestników brak jakiegokolwiek kuponu zwyczajnego może go zastąpić kuponem nadzwyczajnym. Można też 8 kuponów zwyczajnych zastąpić 8 kuponami nadzwyczajnymi. Ci więc, którzy do-

tychczas nie brali udziału w konkursie, mogą w ten sposób wziąć w nim udział.

Przyjmowanie kuponów zostaje zamknięte dnia 31. marca.

Wobec licznych urgensów, że data losowania, wyznaczona na dzień 2. kwietnia jest nieco zapóźna, chcąc uczynić zadość życzeniom uczestników konkursu zwłaszcza z prowincji przesyłamy dzień losowania na 1. kwietnia.

Losowanie więc odbędzie się 1. kwietnia, o godzinie 6-tej wiecz. w lokalu OKR. PPS. we Lwowie, ul. Rutowskiego 23. II. p. pod kierownictwem specjalnej komisji, przy udziale publiczności.

O wszystkich sprawach dotyczących konkursu będziemy informowali dokładnie w „Dzienniku Ludowym”, zwracamy przeto uwagę, by uczestnicy konkursu pilnie czytali „Dziennik Ludowy”.

Wynik losowania podany zostanie w „Dzienniku Ludowym”.

Oszałał na widok spalonych dzieci.

WARSZAWA. 25. marca. (Pat.) „Ekspress Poranny” podaje wiadomość o gwałtownym wybuchu i pożarze iaki nastąpił wczoraj w mieszkaniu wyrobniaka, Dawida Demanta przy ul. Dzielnej. Ratunek był utrudniony gdyż ogień objął całkowicie mieszkanie. Z ognia wydoby-

ły ciężko poranionych troje dzieci i żonę wyrobniaka. Na widok poparzonych Demant postradał zmysły. Dwoje dzieci po przewiezieniu do szpitala zmarło. Przyczyny wybuchu i pożaru nie zostały jeszcze dokładnie ustalone.

Fabrykant „gwiazd filmowych” w opresji.

W Krakowie istnieje szkoła filmowa „Empefilm” nie ciesząca się dobrą opinią. Delegat tej firmy Antoni Podkówa postanowił grasoować na prowincji. W tym celu założył filię „Empefilmu” w Tarnowie, gdzie zwabił do siebie naiwne dziewczęta, spisywał protokoły, robił zdjęcia w rozmaitych pozach i pobierał stałe po 95 zł. wpisowego. W ten sposób po-

naciągał setki łatwowiernych dziewcząt, obiecując im, że zostaną gwiazdami filmowymi.

Wczoraj ogłosił Podkówa imprezę z udziałem Malickiej z Warszawy. Policja jednak która już od dłuższego czasu śledziła oszusta w ostatniej chwili aresztowała sprytnego kombinatora.

Kołtun mordercą bankiera?

W sprawie zamordowanego w celach rabunkowych bankiera Centnerszwa w Warszawie policja aresztowała cztery osoby na podstawie obciążających zeznań Czesława Kołtuna. Sąd jednak uwolnił ich dla braku dowodów winy, przyczem stwierdzono, że „przyznanie” się do winy aresztowanych zostało wymuszone przez policję przez bicie. Następstwem tego wytoczonego dochodzenia przeciw funkcjonariuszom policyjnym o nadużycie władzy. W międzyczasie ów Kołtun zbiegł i nie można

go było odszukać.

Ostatecznie został on ujęty wśród niezwykłych okoliczności. W nocy na ub. wtorek dwóch opryszków dokonało napadu rabunkowego na przedmieściu Warszawy na handlarza nierogacizny. Oba bandytów schwytano, zaś jeannym z nich był poszukiwany Kołtun. Policja przypuszcza, że on jest właściwym sprawcą morderstwa Centnerszwa. W tym kierunku trwają obecnie dochodzenia.

Święta za darmo!

KONKURS ŚWIĄTECZNY „DZIENNIKA LUDOWEGO”

Kupon nr. 8.

Wyciąć i przechować!

Hiszpania w walce z monarchią.

MADRYT, 25. 3. (PAT). Stronnictwo socjalistyczne i generalna Unia pracowników opublikowały manifest stwierdzający między innymi, że Hiszpania znajduje się w walce z ustrojem monarchistycznym, gwałcącym konstytucję i że osiągnięcie ustroju republikańskiego jest w obecnej chwili najwyższą aspiracją narodu hiszpańskiego.

Wyrok śmierci.

WILNO, 25. 3. (PAT). Dziennik Wileński donosi, iż w dniu wczorajszym na sesji wyjazdowej sądu okręgowego w Lidzie rozpatrywano sprawę Jana Sikorskiego pochodzącego z miasteczka Zabłocie, oskarżonego o zamordowanie swojej żony. Sąd skazał Sikorskiego na karę śmierci przez powieszenie.

Lwowscy cukiernicy entuzjaści.

Pokaz wypieku ciast na gazie.

LWÓW 25. marca.

W gazowni miejskiej odbył się pokaz wypieku ciast w piekarniku gazowym, wprowadzonym ze Szwajcarii przez jednego z cukierników lwowskich. Pokaz odbył się — jak nam komunikują — w obecności dyrektora gazowni i wielkiego grona cukierników. Piekarnik użyty po raz pierwszy we Lwowie, okazał się bardzo praktycznym i pod każdym względem doskonałym.

Aparat ten jest bardzo ekonomiczny ze względu na koszty opału a zarazem wygodny, gdyż ułatwia obsługę pieca, a równocześnie odnosi rekord w zachowaniu higieny i czystości przy wypiekaniu ciast. Obecni cukiernicy postanowili sprządzić również takie piece, odznaczające się praktycznością i oszczędnością w zużyciu opału.

NADESŁANE

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

I. MELCER

Zakład instal. dla urządzeń wodociągów gazu. — Stałe pogotowie. — Centralne ogrzewanie.

— LWÓW, ul. Legionów 35. (Pasaż Fellerów I) —
Tel. 94-47.

Marszałkowie Sejmu i Senatu na Zamku.

WARSZAWA, 25. marca. (Tel. wł.). Marszałkowie Sejmu i Senatu udali się wczoraj na Zamek, gdzie zostali przyjęci przez Pana Prezydenta, któremu złożyli sprawozdanie z prac obu izb ubiegłej sesji.

Za referat na zakazanym wiecu.

WARSZAWA, 25. marca. (Tel. wł.). W Sądzie Apelac. toczyła się wczoraj rozprawa b. posła z Wyzwolenia ob. Pragi, skazanego swego czasu za referat na zakazanym wiecu na rok więzienia. Sąd Apel. skazał ob. Pragę na 3 mies. więzienia z zawieszeniem kary na 1 rok.

380.660.

WARSZAWA, 25. marca. (Tel. wł.). Według danych Państw. Urzędu Pośredn. Pracy, tygodniowe sprawozdanie za okres od 15 do 21 marca wykazuje 380.660 bezrobotnych.

W stosunku do ub. tygodnia liczba bezrobotnych wzrosła o 4.246 osób.

Hurrapatryjotyzm niedowarzonych głów

Przed niedawnym czasem wydarzył się następujący wypadek w Langfuhr — (Wrzeszcz), należącym do obrębu wolnego miasta Gdańska:

Pewna pani została schwytana na gorącym uczynku kradzieży sklepowej, wobec czego oddano ją w ręce policji, składając jednocześnie zameldowanie karne. Pani ta oświadczyła, że jest w odmiennym stanie i wobec tego prosiła o cofnięcie skargi. Tej prośbie firma zadośćuczyniła, wycofując zameldowanie karne z policji.

Z tej sprawy hurrapatryjotyczna polska prasa w Gdańsku zrobiła „obrazę i prześladowanie Polaków przez niemieckich kupców gdańskich” i wezwała do bojkotu firmy, w której zdarzył się wypadek kradzieży, popełnione przez klientkę narodowości polskiej.

Niedługo potem firma owa otrzymała od „Ligi oswobodzenia Gdańska” (?) ze Lwowa (?) list, atakujący ją wyrażeniami, z których niektóre przytaczamy:

„Jeśli sądzicie, głupi szwabi, że Gdańsk jeszcze kiedykolwiek wpadnie w ręce niemieckie — to jesteście na fałszywej drodze! Już nigdy nie będziecie całowali w... ani Wilhelma, ani Ruprechta. Raczej nasza ciężka ręka przyjdzie do Gdańska i nauczy się, jak postępować z klientem i z Polakami! Wy szwabi jesteście tacy głupi, jak przed wojną. Powinniście dostać jeszcze jedną łajnię, to może nastąpi spokój na wschodzie!”

Na ten „uprzejmy” list odpowiedział przedstawiciel firmy Loevens, przedstawiając, jak cała ta sprawa wyglądała:

„Otrzymałem Panów uprzejmy list i pozwalam sobie przedstawić Panom wymieniony wypadek w prawdziwej formie:

Wymieniona przez Panów polska pani została w mojej firmie we Wrzeszczu zaskoczona na kradzieży sklepowej i oczywiście oddana w ręce policji. Wydaje się być zjawiskiem zrozumiałym, że aresztuje się złodziei sklepowych, zupełnie niezależnie od ich narodowości. Nie sądzę, aby w wypadku, gdy ktoś włamie się do mieszkania Panów, Panowie najpierw konstatawali jego narodowość. Przypuszczam, że od razu oddacie go w ręce policji. — A więc jakkolwiek agresywność nie miała w danym wypadku miejsca. — Mimo wszystko byłem na tyle przyzwyczajony, by wycofać doniesienie karne, gdy się dowiedziałem, że ta pani spodziewała się dziecka, ponieważ obawiałem się, że sprawa odbi się może na fizycznym i duchowym stanie złodziejki. Przez wdzięczność owa dama podała w pismach polskich znany już, nienawistną zięjący opis wypadku”.

List ten kończy się słowami:

KOLDRY, materace, pościel po cenach najniższych poleca firma **R. DRZĄŁA**, Lwów. ul. Chorańczyzna 5, (Obok kina Apollo). Przerabia koldry po 6, zł., materace po 8 zł.

„Nie sądzę, aby Polska była zainteresowana w sprawie tej i wątpię wobec tego, czy sposób postępowania Panów przynosi korzyść Ich ojczyźnie”.

Cała ta historia z kradzieżą sklepową nadawałaby się co najwyżej do... kroniki w prasie gdańskiej. Rozdmuchiwanie jej do wielkości afery międzynarodowej (!) przez żywoły zupełnie niepożyteczne jest co najmniej śmiesznością. I dlatego słusz-

na jest uwaga łódzkiego „Głosu Porannego”, który referując ten wypadek, — pisze:

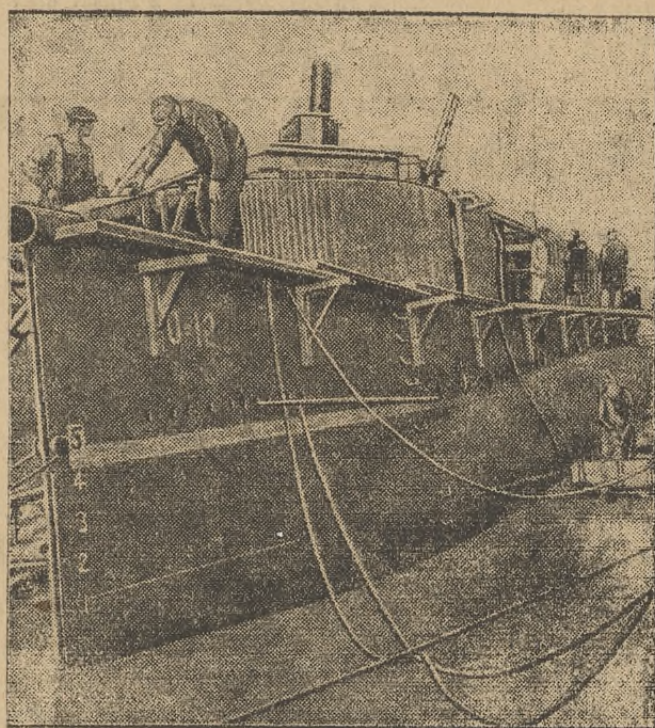
„Należałoby porządnie natrzeć uszów nieodpowiedzialnej smarkaterji, która hasa na hurra-patryjotycznym koniku bez zastanowienia, przynosząc krzywdę dobremu imieniu Polski i utrudniając doprowadzenie do normalnych sąsiedzkich stosunków z ościennymi państwami”.

Masa spadkowa po śp. Alfonsie UWIERZE

Lwów, pl. Halicki 14

likwiduje firmę i urzędują od 1. marca 1931 począwszy przez Władze dozwoloną **wysprzedaż towarów. Niebywała okazja** taniego kupna dobrych materiałów wszelkiego rodzaju.

Uwaga: Pl. Halicki 14.



Opancerzenie łodzi podwodnej.

„Nautilus”, w której badacz okolic polarnych, Hubert Wiekens, zamierza się wyprawić w lecie do bieguna północnego.

Taki jest koniec potęgi.

Pod koniec ub. miesiąca odbyła się w Nowym Jorku licytacja przedmiotów, należących ongiś do dworu carskiego. — W pierwszym dniu rozliczowano różnych przedmiotów na sumę 11.178 dolarów, z czego 9.847 dolarów uzyskano ze sprzedaży angielskich, francuskich i innych rzeźb. Niektóre panie, zakupujące meble z carskiego pałacu, prosiły, aby nazwiska ich pozostały w tajemnicy. Bieliznę carycy Marii Feodorowej sprzedano za 22 dolarów. Zegar stołowy z białego marmuru z czasów Ludwika XVI sprzedany został

za 115 dolarów. W przeciągu trzech dni uzyskano ze sprzedaży przedmiotów z dworu carskiego 69.136 dolarów. Pomiedzy przedmiotami, sprzedanymi w ostatnim dniu licytacji znajdują się: waza zdobiona brylantami, którą darowała carycy królowa francuska Marija Antonina, oraz srebrna pozłacana łyżeczka, darowana przez carycę Katarzynę Nikicie Menszikow. Waza sprzedana została za 780 dolarów, łyżeczka za 480 dolarów. Kryształowe puławy z carskimi monogramami sprzedawano po 50 dolarów za sztukę.

centralnym tworzy się rewolucyjny komitet bezpieczeństwa, ale zwiększa to jeszcze niepewność i chaos.

21 maja. Godzina 2-ga popołudniu. — Oddziały Thiersa obsadzają zachodnią część miasta; Paryż zaczyna płonąć. Po mieście rozchodzą się wieści, że wojska rządowe już są w Paryżu. Budzi się odruch obrony; każda uliczka, każdy dom w północnej i wschodniej części miasta staje się barykadą, zewsząd śpieszą robotnicy i rzemieślnicy ze strzelbami, z tym co kto posiada. Nie poddawać się, bronić się i zwyciężyć! — oto hasło, jakie huczy po rewolucyjnym Paryżu.

24 maja wieczorem. Paryż płonie; południe, północ i zachód musiały ustąpić przed przeważającymi siłami wojsk rządowych. Każdy schwyty z bronią w ręku zostaje z miejsca rozstrzelany, kobiety z ludu oskarżone o podpalenie miasta, padają pod kulami. Najwięcej rozwieciła oficerów rządowych odwaga komunistów, którzy — chociaż wiedzą, że los Komuny już przesądzony — nie poddają się. Nawet kobiety i dzieci okazały się godnymi wielkich dni rewolucji. Zaledwie dwie dziesiątki jeszcze są w rękach Komuny. — Ostatni komendant sił komunistów, Delescluze, odbierając wiadomości o ciągłym posuwaniu się naprzód wojsk Thiersa, mówi: „Wiemy, jak należy umierać”. — W kilka godzin później pada na barykadzie.

25 maja. Komunistów, którzy nie zginęli na barykadach lub nie padli ofiarą rozszalałej soldateski, w barbarzyński spo-

KAWA - HERBATA

KRAMERA (najlepsza)

Piłsudskiego 12

Z Teatru Rozmaitości.

„Polityczna Szopka Warszawska”

pióra Hemara, Tuwima i Lechonia.

Teatr Rozmaitości niepotrzebnie udzielił gościny warszawskiej szopce politycznej. Brak dowcipów, stereotypowe kukiełki, przypochlebne umizgi w stronę „wielkiego męża” odbierają szopce charakter widowiska satyrycznego, a z autorów szopki czynią nadwornych wesołków Jego Królewskiej Mości.

Wśród mdłej, nudnej zaprawy, parę tylko „rodzynek” zasługuje na uwzględnienie. Dobra jest naprawdę kukielka Bratychona — Piłsudskiego Jana, min. Cara i ks. Zongolowicza.

Jeśli się zważy, że i głosowi wykonawcy we Lwowie zawiedli na całej linii, to naprawdę dziwić się nie można, że publiczność wychodzi ze szopki smutna i zdeprimowana.

Hemarowi i spółce po zbyt wyteżonej „kukielkowej” twórczości należy się dłuższy odpoczynek. I publiczności także. Sala świeciła zasłużonymi pustkami.

n.

WINA Riedla

Największy na świecie księgozbiór.

W szeregu jedenastu największych bibliotek na całym świecie państwo sowieckie zajmuje pierwsze trzecie, piąte i dziesiąte miejsce. Razem więc cztery z liczby największych bibliotek świata przypadają na Sowietów, 4 — na St. Zjednoczone, które posiadają w tej kolejności czwarte, siódme, ósme i jedenaste miejsce a po jednej bibliotece przypada na Francję, Anglię i Niemcy. Francja ma w tej kolejności drugie miejsce, Anglia — szóste Niemcy zaś dziewiąte.

Biblioteka publiczna w Petersburgu, największa na świecie, liczy 5.200.000 tomów, druga z kolei Biblioteka narodowa w Paryżu liczy 4.800.000 tomów a najmniejsza z tej liczby największych bibliotek — biblioteka uniwersytecka Yale w New-Haven posiada 2.200.000 tomów.

SZKŁO, PORCELANĘ, KRYSTAŁY poleca F-a **ALEKSANDER ONYŚKO** ul. Halicka 20 (róg Wałowej)

Z wydawnictw.

„WIADOMOŚCI LITERACKIE” nr. 12 zawiera: Z. Czernańskiego korespondencję z Londynu o Chaplinie (z ilustracjami); prof. W. Makowskiego mętny i beznadziejnie chaotyczny, przyczem odpowiednio długi artykuł (skąd „Wiaomości literackie” przychodzi do pana Makowskiego?); interesująca rzecz Boya Zelenieckiego o robotniku polskim, Jakóbie Wojciechowskim samorodnym literacie którego „Zyciorys” swego czasu uzyskał pierwszą nagrodę w konkursie na ten temat rozpisany; kronikę literacką i wydawniczą itd.

Zanim kupisz SZKŁO i PORCELANĘ, oglądnij ceny u Firmy T. i J. AWIN — Lwów, Pasaż Mikolascha.

W łunie z przed 60 lat

Jak walczyła komuna.

(Dokończenie).

18 marca 1871 roku. Na ulicach Paryża tłumy ludzi. Co się stało? Thiers, prezydent siły zbrojnej, dał rozkaz wojsku opanowania siłą 417 armat, które lud paryski ukrył przed Prusakami. Armaty były własnością gwardji narodowej, która broniła Paryża od szeregu miesięcy, armaty — to dzieło ludu paryskiego, to jego oszczędności, zrobione często kosztem własnych dzieci i kobiet.

Lud paryski wie, że Thiers i większość Zgromadzenia narodowego chce armat i wojska użyć przeciw ludowi. Wojsko maszeruje... zewsząd okrzyki: Co chcecie robić? Kobiety organizują się dla obrony, generał Lecomte każe strzelać. — W tej chwili starszy podoficer, Verdagner, zwraca się do żołnierzy: „Nie strzelajcie!” — czym zapobiegł rozlewowi krwi. Następuje na ulicy wspaniała scena bratania się ludu i żołnierzy; krwawy generał zostaje aresztowany i wyrokiem własnych żołnierzy rozstrzelany. Thiers ucieka do Wersalu, zdecydowany z bronią w ręku zmusić Paryż do uległości.

28 marca. Plac przed ratuszem, zalany ludźmi... kobiety, mężczyźni, starcy i dzieci wznoszą okrzyk: „Niech żyje Komuna!” Dwa dni przedtem blisko 300.000 wybor-

ców paryskich uchwaliło stworzenie wolnego rządu Gminy — Komuny. Wybrani przez lud stoją na trybunie i odczytują proklamację; w sercach ludzi entuzjazm i wspomnienie bohaterskiej Komuny z lat 1792—1794, która pokonała wroga zewnętrznego i wewnętrzną kontrrewolucję. Poraz drugi w historii Francji nie kto inny, ale robotnicy i rzemieślnicy stają u steru, aby złamać zdradę i przemoc.

3 kwietnia. Gwardja narodowa ze wszystkich stron maszeruje w kierunku Wersalu, gdzie Thiers przy niemieckiej pomocy gromadzi siły przeciw rewolucyjnemu Paryżowi. Również i fort na Mont Valerica zwraca armaty przeciw Komunie Paryża. Głównodowodzący Komuny Lullier, uspokaja, że ten fort nie jest groźny, gdyż załoga jego jest po stronie Komuny i nie będzie strzelała, albo nawet skieruje działa przeciw Wersalowi.

Wtem huk strzałów armatnich: Lullier posłał oddziały na pewną śmierć, nie ubezpieczając się przedtem, czy działa z fortu nie otworzą ognia. Jeńcy zostają rozstrzelani bez sądu, reszta rozbiega się w popłochu. Tak bramą zachodnią Paryża wdziera się kontrrewolucja. Wszędzie i zewsząd wietrzy się zdradę, w zarządzie

sób transportuje się do Wersalu. Gromady mężczyzn, kobiet i dzieci, bez względu na stan zdrowia i wiek, bite, poniewierane, wśród żaru majowego słońca ciągną przez miasto otoczone eskortą. Na ulicach eleganci panowie i panie z rozpasaną radością przypatrują się jeńcom, obrzucając ich wyzwiskami. W parku Muctte oczekuje na transporty jeńców generał Gallifet, „bohater” kontrrewolucji, bestja w ludzkim ciele, który nie tylko że masowo każe rozstrzeliwać, lecz sam uczestniczy w egzekucjach, sam nimi kieruje, starając się jak najbardziej zwiększyć cierpienia skazanych.

27 maja. Jedną z ostatnich placówek Komuny zostaje zdobytą, — jest nią „Mur sfederowanych”. Nikt nie poddaje się, — wszyscy giną, zmiatani Rostanami Thiersa. Miejsce to do dziś dnia otaczane jest pietizmem proletariatu Paryża; rok rocznie odbywa się tu obchód ku czci Komuny.

28 maja. Przed małą kawiarenką w ulicy Tourtille pada ostatnia barykada, krew obficie spłynęła asfaltem ulicy. Komuna skończyła swój żywot, ale nie poddała się.

Kilka cyfr z tych dni: Liczba zabitych, przeszło 20.000, około 3.000 umarło w więzieniach i twierdzach, 13.000 zostało skazanych. 70.000 kobiet i dzieci zostało pozbawionych swoich żywicieli.

Dziesięć lat potem zaczął znowu budzić się proletariatu paryski, piętnaście lat potem był już poważnym czynnikiem w życiu Francji; w dziewiętnaście lat potem Paryż stał się terenem powstania Międzynarodówki Robotniczej.

Elementarz faszystowski.

Wybrane kwiatki z włoskich podręczników szkol.

„Duce kocha dzieci, a dzieci kochają duce”. To zdanie będą w najbliższym czasie sylabizowały z trudem setki tysięcy malców we Włoszech — jest to bowiem pierwsze zdanie w nowym faszystowskim elementarzu szkolnym, który ma zastąpić wszystkie, używane dotychczas. Na okładce jest obrazek, przedstawiający dwóch „balilla”, członków faszystowskiej organizacji dzieci.

Gdy malcy nauczą się już czytać litery, da im się do rąk nową książeczkę, opowiadającą życie dwojga wzorowych dzieci faszystowskich, Brunona i Marioliny. Nie marzą one o niczym innym jak o należeniu do faszystowskiej organizacji dziecięcej.

Na Boże Narodzenie otrzymuje Bruno ołowianych żołnierzy, a siostra jego lalki. Dzieci kłócą się:

— Nie rozumiem, dlaczego dziewczęta tak chętnie bawią się lalkami — mówi pogardliwie Bruno. — Gdyby to byli żołnierze!

— Nie rozumiem, dlaczego chłopcy tak chętnie bawią się żołnierzami. Gdyby to były lalki! — brzmi odpowiedź Marioliny.

Czcigodna babcia łagodzi spór: — Dzieci, nie macie się o co kłócić... wszystko odbywa się tak, jak musi się dzieć. Ty, mały generale, nie bądź taki pyszny! Gdyby dziewczęta nie przepadały tak za lalkami, ty nie miałbyś tytułu żołnierza dla prowadzenia wojny. Żołnierze bowiem są dziećmi lalek.

Wykład teorii o mieście dla armat, a równocześnie seksualne uświadczenie!

Bruno w wolnych godzinach prowadzi zawsze wojnę. W braku wroga ściga z dzikimi okrzykami kota:

— Naprzód, żołnierze! Marsz! Śmierć wrogowi! Alalá, alalá!

Ten podręcznik szkolny napisała... kobieta, niejaka Oranzina Tanzarella. Nazwisko nieznane, ale znane powszechnie jest nazwisko autorki podręcznika do następnej klasy... jest nią Grazia Deledda, która przed kilku laty otrzymała nagrodę Nobla w dziedzinie literatury! Oto, co w tym podręczniku znajdujemy:

Pewien wzorowy chłopiec faszystowski opowiada o swej „pielgrzymce” do rodzinnego domu Mussoliniego w Predappio:

„Jest to jeden z ubogich, ale malowniczych domków z pokruszonymi murami. Ale nam stopnie, prowadzące do wejścia, wydają się stopniami do kościoła. Z religijną pobożnością wkraczamy do pokoju, w którym „On” się urodził. Po opuszczeniu

W sprawie wypadku tramwajowego w ul. Żółkiewskiej.

W sprawie tragicznego wypadku, jaki miał miejsce ubiegłej soboty w ul. Żółkiewskiej, dowiadujemy się, że spowodowany on był nieostrożnością przechodnia, 70-letniego starca, który niespodziewanie zbliżył się do nadjeżdżającego wozu tramwajowego. Mimo sygnałów i natychmiastowego zatrzymania wozu, przechodzień ów został pochnięty przez wóz i upadł na bruk.

Wóz był prowadzony przez kontrolny personel kwalifikowany. Jak stwierdziły dochodzenia, nikt z personelu tramwajowego nie ponosi winy.

Nie wszyscy wiedzą, że...

...Telephone Company w Nowym Jorku skutecznie przeciętnie 100 rozmów telefonicznych na sekundę.

...Europa posiada obecnie 15 panujących monarchów i 14 prezydentów.

...w Kalifornii nie wolno pracować bez wynagrodzenia.

...sok melonów jest jedynym sokiem owocowym, który nie fermentuje.

...trwa siedem lat zanim wyrośnie dobry szparag.

W Los Angeles istnieje przepis prawny, który zabrania kąpać dwoje dzieci w tej samej wannie jednocześnie.

...Indianom z plemienia Noyajo, nie wolno patrzeć na tęciową.

...wielu amerykańskich fryzjerów przesuwano na sufity swych zakładów reklamy świetlne dla przyjemności mydlonych klientów.

...wyspa, na której mieszkał Robinson Kruzo z Piętaszkiem, liczy obecnie 298 mieszkańców.

...nie jest zjawiskiem niezwykłym, gdy djabetyk pije dziennie 75 szklanek wody.

...istnieje 13.480 kolorów.

...wystarczy kropla octu by zepsuć wielki garniec miodu.

...na świecie jest więcej samochodów, niż aparatów telefonicznych.

...świat kręci się jednocześnie w trzech rozmaitych kierunkach.

—o—

niu domku wydaje nam się, że staliśmy się lepszymi ludźmi”.

Niezdany i zakłamywany opis „marszu na Rzym” wypełnia wielką część podręcznika, przeznaczonego dla 8-letnich chłopców. Na uwagę szczególną zasługuje następujące zdanie:

„W pobliżu znajdował się dom, w którym mieszkali socjalistyczni robotnicy. — Byli to bardzo źli ludzie. Nie mieli ochoty do pracy i mówili, że właściciele chcą ich tylko wykorzystywać. A w rzeczywistości, zapamiętajcie to sobie dobrze, kochane dzieci! — właściciel pracuje więcej niż oni wszyscy i nie chelpi się tem”.

W tym charakterze i tonie niegodna nagrody laureatka utrzymuje całą książkę, zakończoną apoteozą wojny.

Nie o wiele inaczej wyglądają książki dla wyższych klas.

Tak w młodzież włoską wszczepia się 100 procentowy faszyn: gwałt i wojna — nie jako ostatnie wyjście z sytuacji, ale jako najwyższa zasada systemu.

Do P. T. Prenumeratorów!

Do dzisiejszego numeru dołączamy czeki P. K. O., zapomocą których upraszamy o nadesłanie na nasze konto Nr. 142.176 prenumeraty za miesiąc kwiecień 1931.

Prenumerata miesięczna wynosi wraz z przesyłką pocztową 5 zł. 50 gr.

O ile kwota należna za prenumeratę nie wpłynie do nas do dnia 10-go kwietnia 1931 — w dniu tym wstrzymamy dalszą wysyłkę numeru.

Administracja.

Szubienica w Krakowie.

Z Krakowa donoszą:

Onegdaj nad ranem odbyło się stracenie wielokrotnego mordercy, Jana Karczmarczyka.

W piątek rano nadeszło zawiadomienie, że prezydent Rzpltej nie skorzystał z prawa łaski. Prokurator wydał natychmiast zarządzenia i sprowadził do Krakowa kata, Maciejewskiego wraz z dwoma pomocnikami.

Karczmarczyk przyjął zawiadomienie o śmierci z apatią. Przeprowadzono go do osobnej celi, gdzie w towarzystwie dwóch dozorców pozostawał aż do czasu wykonania wyroku. Przez całą noc Karczmarczyk nie spał. Przechadzał się po celi i rozmawiał z dozorcami. O godz. 4 nad

ranem przybył kapelan więzienny i udzielił mu pociechy religijnej, a następnie odprawił nabożeństwo w kaplicy więziennej, podczas której skazaniec przyjął komunię.

Po powrocie do celi zażądał Karczmarczyk papierosów i flaszki wódki, prokurator jednak nie zgodził się na danie mu całej flaszki wódki i pozwolił tylko na wypicie dwóch kieliszków.

O godz. 6.30 rano zjawił się na podwórzu więziennym kat Maciejewski wraz z pomocnikami, prokurator, naczelnik więzienia i lekarz.

Dwaj dozorczy przyprowadzili delikwenta z zawiązanymi oczyma pod szubienicę, a w kilka minut potem zawisł.

—o—



Młodocieni „zwycięscy”.

W berlińskich zawodach dla dzieci i mężczyzn, urządzonych w ramach wystawy sztuki kucharzkiej, 9-letnia Urszula Ritter i 21-letni Willy Boerner uzyskali pierwszą nagrodę.

Aresztowanie adwokata - defraudanta.

WILNO, 25. 3. (PAT). Wskutek listów gończych rozesłanych przez policję brzeską aresztowano w Łowiczach adwokata Pawlikowskiego z Brześcia, oskarżonego o przywłaszczenie 105.000 zł. na szkodę niejakiej Krasickiej i Rogozińskiej. Adwokat Pawlikowski działał na mo-

cy plenipotencji wspomnianych osób i odebrał należny im spadek w wysokości 105.000 zł. Zbiegłego adwokata zatrzymano w mieszkaniu niejakiego Kostrumowa, znanego przemytnika. Dalsze dochodzenia w toku.

—o—

Sprawy emigracyjne.

NOWE TRANSPORTY EMIGRANTÓW.

W ciągu lutego i pierwszej połowie marca wyjechały do St. Zjednoczonych Ameryki Północnej Brazylii i Argentyny dalsze transporty emigrantów w liczbie około 450 osób.

SPÓŁDZIELNIA OSADNICZA „KOLONJA POLSKA” W PERU.

Wobec licznych zapytań ze strony osób, zamierzających wyjechać do Peru Syndykat Emigracyjny wyjaśnia, że osadników do Peru rekrutuje Spółdzielnia osadnicza „Kolonja Polska” w Warszawie Aleje Jerozolimskie 33, m. 29.

Jechać do Peru na osady „Kolonji Polskiej” mogą tylko rodziny rolnicze, przy czym każda rodzina musi się składać przynajmniej z 3-ech osób dorosłych. „Kolonja Polska” jest Spółdzielnią i dla tego kto chce otrzymać osadę na własność musi zapisać się na członka Spółdzielni. Po przybyciu na miejsce członkowie — osadnicy otrzymują na własność 30 hektarów ziemi o ile rodzina składa się z 3-ech osób, lub 60 hektarów o ile rodzina składa się z 4-ech i więcej osób. Tytuł własności osadnicy otrzymują po roku od chwili osiedlenia się na działce.

WYJAZD DO BRAZYLII.

W końcu marca wyjeżdża z Polski do Brazylii transport emigrantów osadników na teren Towarzystwa Kolonizacyjnego w Brazylii do kolonii „Orzeł Biały”.

Po przyjeździe na kolonję emigranci otrzymają przygotowane pod uprawę wypalone półhektarowe działki ziemi. Każda działka leży nad rzeką. Cała działka, jaką kolonista otrzymuje na własność wynosi od 25 do 35 hektarów ziemi w cenie 160 zł. za hektar, płatne na raty. przyczem pierwszą ratę wpłaca się dopiero w 4-ym roku po osadzeniu się na działce — jednak za datkę na ziemię opłacić przed wyjazdem.

Bliższych informacji co do kosztów podróży, oraz uzyskania dokumentów na wyjazd, udziela Biura Syndykatu Emigracyjnego.

EMIGRACJA KOBIET DO FRANCJI.

Wobec utworzenia instytucji opiekuńczych nad kobietami cudzoziemkami, zatrudnionymi w rolnictwie w departamentach Ain i Meuse, Urząd Emigracyjny wyraził zgodę na uruchomienie emigracji kobiet do robót rolnych we Francji do dwóch wyżej wymienionych departamentów.

Obecnie więc polskie robotnice rolne mogą wyjeżdżać do Francji do 17-tu departamentów. Rejestracje robotnic polskich odbywają się tylko w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy.

Największy wybór
Najpiękniejszych torebek poleca
Najtaniej Magazyn Torebek
„Noblesse” Lwów, Jagiellońska 11a
Uwaga na firmę i Nr. domu!

Program radiowy

RADJOSTACJE Odbiorcze, Fotograficzne Aparaty w Największym Wyborze „FOTO-RADJO-PALACE” LWÓW PLAC MARJACKI 8. (GMACH SPRECHERA), TEL. 8608.

CZWARTEK, 26 marca.

- 11.58. Sygnał czasu z obs. astron. i hejnał z Wieży Marjackiej.
- 12.10. Koncert z płyt gramofonowych.
- 12.35 Tr. z Warszawy. XXI koncert szkolny z Filharmonii warszawskiej.
- 14.00—14.20 Przerwa.
- 14.20 Tr. z Warszawy. Komunikat gospodarczy.
- 14.40 Tr. z Warszawy. Odczyt dla inżynierów pt. „Teorie ewolucji” (dział „Biologia”) — wygłosi prof. St. Sumiński.
- 15.00 Tr. z Warszawy. Odczyt dla inżynierów pt. „Okresy dzienne i nocne w życiu Polski za Łokietka” (dział „Historja”) wygłosi prof. Henryk Paszkiewicz.
- 15.20 W 40-lecie Towarzystwa Szkoły Ludowej.
- 15.30 Płyta gramofonowa.
- 15.35 Lwowski komunikat Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwważowej.
- 15.50 Tr. z Katowic. „Co każdy Polak o Śląsku wie” wygłosi prof. dr. W. Ormicki.
- 16.10 Tr. z Warszawy. Komunikat dla żeglugi i rybaków.
- 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16.45 Pogawędka ze starszą młodzieżą p. Haliny Górskiej.
- 17.05 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17.15 Tr. z Wilna. „Jeszcze o niedoli małych miasteczek” wygł. prof. Mieczysław Limanowski.
- 17.45 Recital śpiewaczy p. Jadwigi Lewickiej (sopran), akompanuje p. Tadeusz Seredyński. — Recital fortepianowy p. Elsy Ungertfeld. Sonata Beethovena c-moll op. 25 w wyk. p. Kaz. Bańkowskiej (skrzypce) i p. J. Grossowej (fortepian).
- 18.45 Rozmaitości.
- 19.10 Piosenki włoskie w wyk. p. Romualda Cyganika.
- 19.25 Tr. z Warszawy. Uwagi i wskazówki dla detektorowiczów — wygłosi inż. Znaniecki.
- 19.30 Płyta gramofonowa.
- 19.35 Odczytanie programu na dzień następny.
- 19.40 Prasowy Dziennik Radiowy z Warszawy.
- 19.55 Płyta gramofonowa.
- 20.00 Tr. z Warszawy. P. Marja (Zgawowicz-Szczepańska) wygłosi feljton pt. „Dawne węzły”.
- 20.15 Pogawędka radiotechniczna (odbiornik) p. Jerzego Włodzy.
- 20.30 Tr. z Warszawy. Utwory Ketelbey’a w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota, Janiny Godlewskiej (mezzosopran) i Ludwika Ursteina (akomp.).
- 21.30 Tr. z Warszawy. Słuchowisko „Król Lear” Szekspira w radiofonizacji Z. Marynowskiego.
- 22.15 Tr. z Krakowa. Koncert solisty.
- 22.35 Pogawędka speakerowska p. Jerzego Tepey.
- 22.50 Tr. z Warszawy. Komunikaty.
- 23.00—24.00 Muzyka taneczna z Palais de Danse „Bristol” we Lwowie orkiestry pp. Artura Golda i Jerzego Petersburskiego.

ODCZYT RADIOWE.

W tygodniu przedświątecznym, program Polskiego Radja zawiera mniej niż zwykle odczytów.

Dnia 29 marca o godz. 16.40 radiostacja Lwowska transmitować będzie do Warszawy żywy i interesujący odczyt p. Stanisława Mackiewicz pt. „O sylwetce kobiecej w ciągu wieków”.

Dnia 30 marca o godz. 17.15 usłyszymy z Krakowa ciekawy odczyt dr. W. Ormickiego pt. „O angielskiej służbie informacyjnej” poruszający tajniki służby wywiadowczej i szpiegowskiej, świetnie zorganizowanej w Wielkiej Brytanii.

Dnia 1 kwietnia o godz. 15.50 Rozgłośnia Krakowska transmitować będzie odczyt prof. Jaworskiego pt. „O polskim koniu”, w którym prelegent omówi cechy szlachetnej i pięknej polskiej rasy koni. Tegoż dnia o godz. 17.15 Naczelny lekarz Miejski miasta Lwowa dr. E. Dolński mówi będzie ze Lwowa o wpływie miasta i wsi na długowieczność.

Kronika.

Lwów, 25 marca 1931.

TEATR WIELKI:

Sroda 7.30 „Sprawa Dantona“.
Czwartek 7.30 „Opowieści Hoffmana“.

TEATR ROZMAITOSCI:

Sroda 7.15 „Warsz. Szopka Polityczna“.
Sroda 9 „Warsz. Szopka Polityczna“.
Czwartek 7.30 „Jak stać się bogatym i szczęśliwym“.

TEATR MALY:

Sroda 7.30 „Modne małżeństwo“.
Czwartek 7.30 „Modne małżeństwo“.

COLOSSEUM. — Gościnne występy Barabasy.

Sroda o 8.30 „Ojciec“.
Czwartek o 8.30 „Bóg zemsty“.
Piątek o 8.30 „Bóg zemsty“.

W PIĄTEK, ukaże się na scenie Teatru Wielkiego, znakomita operetka węgierskiego kompozytora Pawła Abrahama „Wiktorja i jej bujar“. Operetka ta odznacza się nowoczesnym ujęciem zarówno muzyki jak i libretta, akcja zaś toczy się na przestrzeni od Japonii do Węgier. P. Filip Kuligowski objął reżyserię tej operetki, aby zarazem święcić w ten sposób swój jubileusz 30-letniej pracy sceniczej.

KREDYT 6 MIESIĘCZNY NA BIELIZNĘ MĘSKĄ. Nowo utworzona wytwórnia bielizny męskiej firmy A. Wittels, Lwów Rutowskiego 7, dostarcza jak dotychczas ku największemu zadowoleniu swoich P. T. Odbiorców, najmodniejsze i gustownie wykonane koszule męskie, pyjamy, i bonjorki po cenach znacznie niższych.

WIKTOR CHENKIN niezrównany piosenkarz wystąpi z koncertem w piątek 27 bm. Chenkin jest dziś jedynym następcą Yvette Guilbert i spadkobiercą jej wspaniałej sztuki. Dawny filar „Ptaka niebieskiego“ artysta niezwykle, oświeca publiczność podobnie jak Guilbert idealną syntezą swoich uzdolnień. Doskonały kunszt śpiewaka łączy się w nim z talentem aktorskim, który posiadał wszystkie tajniki dykcji, mimiki i gestu — wyjątkowa kultura pozwala mu na równie pełne i głębokie zrozumienie tragizmu i groteski humoru i stylowego nastroju. — Chenkin posiada ponadto prześliczny głos, który go stawia w rzędzie najlepszych śpiewaków estradowych. Sam program Chenkina jest miarą jego fenomenalnych uzdolnień. Począwszy od piosenki Błazna, aż do groteskowej melodii kaukaskiej, rozciąga się skala, której bogactwo jest zdumiewające. Żydowskie pieśni chasydzkie śpiewane przez artystę w oryginalnym wzbudzeniu podziw i są niezwykle ciekawym folklorystycznym, pozwalającym nam poznać ciekawy świat owych rzesz grupujących się około t. z. „rabbinów cudotwórców“, ich nastroje i wierzenia. Wiktor Chenkin jest artystą wysokiej miary, aktorem tragicznym i humorystą, bezprzecnie najwybitniejszym piosenkarzem współczesnym.

OMYŁKA DRUKU. W fejtynie „W tunie z przed 60 lat“ zamieszczonym w wczorajszym numerze na szpalcie 3-ciej, w wierszu 4-tym od dołu zasłata omyłka drukarska. Ma być... „ze 15 z wybranych stało.“ a nie — jak mylnie złożono: ze 152 wybranych.

POGRZEB GEN. E. KESSLERA. Przed rokiem zmarł w Warszawie gen. Edmund Kessler. W myśl życzenia żłowi zmarłego żony przywiezione do Lwowa i wczoraj złożono je na cmentarzu Obrońców Lwowa, obok grobu gen. Iwaszkiewicza. Gen. Kessler w r. 1919 jako podpułkownik był szefem sztabu armii gen. Iwaszkiewicza, podczas całej kampanji w Małopolsce Wschodniej.

NAGŁY ZGON. W mieszkaniu Brückensteina przy p. Górczowskich 15, wczoraj w południe zmarł nagle znany na bruku lwowskim gieldziarz S. Biller. Lekarz Pogotowia rat. stwierdził zgon wskutek udaru sercowego.

PRZEZ NIEOSTROŻNOŚĆ STRACIŁ REKĘ. M. Setnik, syn dozorcy domu, przyszedł wczoraj do pralni przy ul. Waskiej w Zamarsztynie, i zaczął manipulować coś przy maszynie. W pewnym momencie ręka Setnika została pochwycona przez tryby maszyny i została zgnieciona. Omdlałego z bólu chłopca odwiezło Pogotowie rat. do szpitala. Powiadomiona o tem policja pociągnęła do odpowiedzialności kierownika pralni za brak nadzoru.

ZDARŁA PIERSIENIEK Z RĄK SAMOBOJCZY. Dnia 23. lutego dr. w hotelu „Boulevard“ popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru funkcjonariusz sądowy Erazm Jurkiewicz. Obecna przy tem prostytutka Kazimiera Litwin. (zam. Kasztelańska 15), zdarła z palca dogorywającego złoty pierścionek, oraz skradła kartę zastawniczą na srebrną papierosnicę, wartości 150 zł., poczem dopiero zaalarmowała służbę hotelową. Kradzież ta dopiero obecnie wyszła na jaw i wczoraj policja aresztowała Litwinównę.

BĘDZIE POPIJANIE... Jacyś osobnicy, widocznie mając na względzie nadchodzące święta wzięli się do magazynu Jakóba Parnesa, w Bogdanówce pod l. 11, gdzie skradli większą ilość wódek różnego rodzaju, wartości 2.000 zł. oraz 100 zł. w gotówce.

KRADZIEŻ LISTU PIENIĘŻNEGO. Wojciech Słysz, służący zam. przy ul. Ossolińskich l. 2, doniósł policji, że na głównej pocztynie przy oświetleniu skradziono mu list pieniężny z kwotą 500 zł.

„SKOK“ PRZEZ OTWÓR W DRZWIACH. Wczoraj w nocy jacyś nieopie wycieli otwór w tylnych drzwiach sklepu i tą drogą dostali się do sklepu Leonarda Pidechowicza, przy ul. Neckiego l. 6. Łupem wzięli wycieli wiktury wartości 300 zł.

KAINOWA ZBRODNIĄ. Teofil Srokowski, (zam. Łyczakowska 56), w czasie kłótni w domu ciał siostrę i ciężko zranił w głowę brata swego Władysława. Zranionego odwieziono do szpitala, zaś niedośledzonego bratobójcę aresztowała policja.

Olbrzymia afera w Wilnie.

WARSZAWA. 25. marca. (tel. wł.) W Wilnie stosunkowo niedawno powstała spółka spółdzielcza, rozciągająca swą działalność na wszystkie niemal dziedziny życia gospodarczego.

Spółka ta rozciągała swą działalność na rolnictwo ogrodnictwo parcelację, budownictwo elektryfikację itd.

W ciągu dwóch tygodni zgłosiło się do spółki około 2 tysiące osób, wpłacających udziały. — Udział wynosił po 100 zł.

Obiecywano bezrobotnym pracę przy nowobudowanym się kanale morskim, łączącym Gdynię z Brześciem n. Bugiem (!) Innym mówiono o kanale pomiędzy Bałtykiem a Morzem Czarnym (!) Prócz tego spółka miała zbudować miasto (!) pomiędzy Warszawą a Brześciem,

i do robót tych potrzebowała 5 milionów (!) robotników na okres 10 lat.

Naiwnych znalazło się sporo. Praca w biurze trwała od wczesnego ranka do późnej nocy. Na ulicach nawet tłoczyli się gromady bezrobotnych w oczekiwaniu na obiecaną pracę.

Wydano pierwszy numer czasopisma p. t.: „Do Czynu“ pełny szumnych frazesów i hasel. Zawiedzeni w swoich nadziejach bezrobotni ruszyli gromadnie do urzędu śledczego i wówczas wyszło na jaw to, o czem dotychczas tylko szeptano. Organizatorami spółki byli notoryczni aferzyści, podszywający się pod tytuły inżynierów, radców prawnych itd.

Władze policyjne w związku z tą aferą rozpoczęły energiczne dochodzenia.

Oskarżenia o organizację akcji sabotażowej.

Przed Trybunałem sądu przysięgłych stanęli wczoraj: Mirosław Wasyluk z Bóbrki, absolwent szkoły handlowej, lat 19, Włodzimierz Michał Knysz ze Złoczowa, uczeń szkoły handl., lat 20, Wasyl Krupa z Rawy Ruskiej, uczeń gimn., lat 18, Światosław Rudy z Bóbrki, absolwent gimn., lat 24, Wasyl Behoła z Bahorec pow. Bóbrka, uczeń gimn., lat 21, oskarżeni o zbrodnie zdrady głównej, tudzież „podpalenie w bandzie“.

Akt oskarżenia zarzuca tej piątce, że przynależąc do Ukraińskiej Org. Nacjon., która jest nadbudówką U. O. W., przygotowywali w drodze propagandy hasła rewolucyjnych i organizację aktów sabotażu politycznego odcinanie ziem Małopolski Wschodniej od Polski. Ponadto osk. Knysz i Rudy oskarżeni są o werbowanie członków do U. O. W. i zaprawianie ich do działalności rewolucyjnej oraz zbrodnie podpalenia. Mianowicie w nocy z dnia 28 na 29 sierpnia 1930 r. w Batowcach, majątku Henryka Górskiego podłożyli ogień pod cztery sterty pszenicy. W tym czasie Wasyluk uzbrojony w rewolwer stał na czatach.

Na wczorajszej rozprawie oskarżeni zgodnie wykluczali możliwość zarzucanych im czynów, tudzież zaprzeczają jakoby należeli do U. O. N. lub U. O. W.

Spotkanie ich w Sarnikach — jak twierdzą — było dziełem przypadku. Rudy przyjechał tam do kowala po dorobione pedały do roweru, spotkawszy kolegów użyczył im rowerów, na którym wyprawiano różne sztuczki. Dnia tego umówili się spotkać 28 sierpnia w Batowcach, by móc zagrać w piłkę nożną. Z nastaniem zmierzchu udali się do domu, a nawet Wasyluk udał się do „Proświty“.

Zeznania składane przed sądem nie pokrywają się w zupełności z zeznaniami złożonymi u sędziego śledczego. Pytani przez przewodniczącego o powód rozbieżności tych zeznań odpowiadają, że w obawie przed biciem dawali „takie“ zeznania.

Rozprawie przewodniczy s. o. Jagodziński, oskarża prok. Lipsch, bronią adwokaci Hankiewicz, Starosolski, Szewczuk i Suchewicz.

Znów tragedia bezrobotnej.

21-letnia Rozalia Carewicz, przyjechała z Seredny koto Kausza do Lwowa, by znaleźć zajęcie. Wszelkie jednak zabiegi by znaleźć pracę okazały się daremne. Nieszczęśliwa, nie mając środków do życia, popadła w rozpacz, i wczoraj wieczór w bramie realności przy ul. Kopernika 29 targnęła się na swe życie trując się jodyną. Przechodnie widząc wijącą się w bolach desperatkę, wezwali Pogotowie rat., które odwiezło ofiarę czasów „radosnej twórczości“ do szpitala.

Ze sportu.

ZAWODY BOKSERSKIE o mistrzostwo okręgu lwowskiego na rok 1931 rozpoczynają się dnia 29. b. m. i trwać będą przez trzy dni, t. j. 29 bm. oraz 6 i 6 kwietnia. Zawody odbywać się będą w budynku porynkowym przy ul. Kopernika 33.

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: Król gór.
CASINO: Złota śmierć.
CHIMERA: „Nowe życie“ (Schildkraut) oraz „Bobus podróże“.
COLOSSEUM: „Tajemnica polkoju nr. 13“ oraz wesoła komedia.
FATAMORGANA: Uroda życia i sen o miłości.
GRAZYNA: „Rapsodia mitologiczna“ (dźwięk).
KOPERNIK: „Halo, tu mówi Jarosław“ i „Małżonek wbrew woli“.
LEW: „Komedie świata“ genjalne arcydzieło reż. Abel Gance'a.
LUNA: Człowiek z tłumy, „Kobieta“ oraz występ akrobatów.
MARYSIENKA: „Halo tu mówi Jarosław“ i „Małżonek wbrew woli“.
OAZA: Moje Słoneczko.
PALACE: „Niebieski motyl“ Emil Jannings.
PAN: Dama w szkarłacie.
PASAZ: Wybuch prochów i intrygant.
PROMIEN: „Shambhona“ oraz „Grzechy rodu“.
RAJ: „Droga do raju“.
SPLENDID: „Klub białych masek“.
STYLOWY: Harold Lloyd oraz „Złoty paszport“.
UCIECHA: Indyjski grobowiec (całość).

OGŁOSZENIA



Najmodniejsze wózki dzieciinne

własnego wyrobu oraz wszelkie naprawy i zamiany po najniższych cenach poleca

PRACOWNIA wózków dzieciennych
E. KIK LWÓW Żółkiewska l. 17
Tel. 94-76

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY
FRANCISZEK WYDERKA
Lwów, Łyczakowska 58
— przyjmuje od 9—1 i od 3—6 —

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, i kosmetyki lek.

Dr. A. NADEL

LWÓW, PL. HALICKI 7 tel. 31-30.
Lampa kwarcowa, diathermia, Sollux, masaże elektr. epilacja i. t. p.

ZAWIADAMIAM

niżej, że otworzyłem przy UL. TRZECIEGO MAJA Nr. 11, salon krawiectwa męskiego pod kierownictwem b. współpracownika firmy Czernik.

Q liczne odwiedziny uprasza

BUREK.

NA ŚWIĘTA

poleca

najlepsze wędliny

A. PAWŁOWSKI

Lwów, Sykstuska 7.

Osobny wyrób mięsa wołowego i cielęciny wyborowej jakości.

OPERATOR

Dr. D. SASSOWER

ordynuje w chorobach chirurgicznych. Leczenie żyłaków Elektroterapią
Lwów, ul. Kołłątaja 7. telef. 38-51

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. I. PENNER

Lwów, Legionów 35, Pasaż Fellerów l. II. p.
telef. 88-98, ordynuje od 3—6.

Instalacje światła elektrycznego

wykonuje na dogodnych warunkach firma

„ELEKTRODA“

LWÓW, GRODECKA 81. — TEL. 3495.

Kosztorysy bezpłatnie.

Rok zał. 1860

NA ŚWIĘTA

WINA najprzedniejszych gatunków po najniższych cenach poleca

MAX WIXEL I SYN

Lwów, Krakowska 14. Telef. 805

TORTY, Mazurki, Babki, Serniki, Ciastka i Herbatniki poleca

wytwórnia cukiernicza

Kazimierza Sawaryna

LWÓW, ul. Grodecka 7.

WĘDLINY

pierwszorzędnej jakości czysto wieprzowe, wyrób mięsa wołowego i cielęciny wyborowej jakości jakoteż wszelkich tłuszców

poleca: **Antoni Jarolim**

Lwów, ul. Sykstuska 12 telefon 95-53



USUWA

PROSZEK DLA DOROSŁYCH z f. m.

„KOGUTEK-Migreno

Nervosin“

wyrobu apteki

GAŚCECKIEGO w Warszawie

Sprzedają apteki.

Kupujcie tylko u firm, które ogłaszają się w „Dzienniku Ludowym“

BANDAŻYŚCI

PROTEZY aparaty ortopedyczne, gorsety na krzywicę i gruźlicę kregów, wkładki na płaskie stopy wykonuje specjalista OTTO LINK, LYZIAKOWSKA 19. Przed zamówieniem gdzie indziej, proszę się przekonać, jak bezkonkurencyjnie niskie są ceny. — Wykonuje również za asygnyat Kas chorych.

EYGUMT KUZNIEWICZ bandażyści-ortopedysta Lwów Gródecka 2 b. Dom Katolicki nr. 54-53 poleca własnego wyrobu bandaże przepuklinowe, pasy brzuszne, sztuczne nogi, ręce i aparaty ortopedyczne.

CZY WIESZ? że znany zakład M. FREILICH, Lwów, Gródecka 35, tel. 71-11 zniżył ceny swoich patentowanych bandaży przepuklinowych i brzusznych, pomimo że dalej daje pełną gwarancję za wyroby swoje.

DENTYSTYKA

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY JAROBA BRIEFA Krótka 15. (róg Na Błonie 6.) wykonuje wedle najnowszych systemów użebienie na dogodnych warunkach. Uwaga: Rwana i plombowanie do zamówionych robót techniczna. dentyst. bezpłatnie.

ZAKŁAD TECHNICZNO-DENTYSTYCZNY EDMUNDA HELLERA, obecnie Słowackiego 2. od 9-1 i 3-6.

RADJO

RADJOAPARATY do sieci i anodowe, głośniki do detektorów słuchawki, i wszelkie części składowe najtaniej dostaniesz we firmie M. FISCHNOT, dawniej R. Dittmar Br. Brünner, Lwów, plac Marjański 9, telefon 20-04. Lampy elektryczne i naftowe, własnego wyrobu kucharki naftowe i elektryczne, żelazka do prasowania, oraz ułtorny skład żarówek. Wszelkie naprawy uskutecznia szybko i tanio.

RADJO - LABORATORIUM, ul. Sykstuska 17, tel. 7-36 przyjmuje wszelkie naprawy i przerobki radiowe montuje aparaty wedle zamówień szematów z części zkompletowanych przez P. T. Klientów, instaluje niezawodne eliminatory i ładuje solidnie akumulatory.

FIRMA „ECHO“, Lwów, Sykstuska 24, tel. 27-81 — poleca: Komplet detektorów we wielkim wyborze od zł. 20.80 w wykonaniu luksusowym. Wyjątkowa sprzedaż słuchawek „OMEGA“ 4000. Odm. zapewniających najlepszy odbiór stacji Lwowskiej.

RADJO! Komplet detektorowy suwakowy zł. 26. — Wszelkie przybory i radjoprzet dla radjomatorów po cenach zniżonych. Dogodne warunki spłat. Centromasz. Lwów, ul. Gródecka 71a, tel. 68-31.

TEKSTYLIA I GALANTERIA

UWAGA! FIRMA J. HOENDER ul. Gródecka 95. Poleca na sezon letni po cenach już zniżonych swój obfity magazyn konfekcji męskiej i damskiej z najlepszych materiałów bieleńskich tak gotowych jak też na zamówienia na dogodnych warunkach. Zamówienia uskutecznia się w 48 godzin. Własna pracownia.

UWAGA!!! UWAGA! Firma L. Stern, Lyczakowska 6. — Donosimy łaskawej klienteli, że na sezon wiosenny zapatrzyliśmy nasz skład w najnowsze modele damskie treneczki damskie i męskie ubrania z najlepszych materiałów bieleńskich. Ceny nasze zostały znacznie obniżone i rozdzielamy na najdogodniejsze raty.

DLA REKLAMY polecamy koszule damskie zł. 2.40. Kombinacje strojne 4.50, pończochy czyste jedwabne 3.90, reformy jedwabne 2.50, spodniczki 8.90, bluzki jedwabne 9. — oraz szlafroczki, trykotaze PO CENACH BAROZO NISKICH „GOLF“ LWÓW, UL. KLINSKIEGO 1.

BALICKI MAGAZYN NOWOŚCI, Hałeka 15, poleca: Ręczniki, prześcieradła, różne płótna, perkaliny, zefiry, perkalę, welny, jedwabie i ubrania w różnych gatunkach, po niebywale niskich cenach.

NA SEZON! po cenach już zniżonych. Pończochy, skarpetki, rękawiczki, chusteczki, koszule, krawaty, kołnierze, kosmetyka. „ELLES“, Lwów pl. Bernardyński 10 (naprzeciw ul. Piekarskiej). — Koszule zef. zł. 6. — Reformy jedwabne.

KUPUJCIE W FIRMIE J. SALAMANDER pl. Balczewskiego 1. 10. Poleca: Ręczniki, prześcieradła, różne płótna, perkaliny, perkalę, zefiry welny, jedwabie na ubrania w różnych gatunkach, po niebywale niskich cenach. Ogólnie naszą wystawę.

ZEGARKI

ZEGARKI markowe Omega, Doxa, Longines i t. p. specjalnie tanio u GUTERMANA ul. SYKSTUSKA 19.

PRZEMYSŁ I RĘKODZIEŁO

UWAGA! DLA ZAREKLAMOWANIA SIĘ polecamy dla P. T. instytucji, pp. Lekarzy, robotników chem. i t. p. naszą szwalnię, która wykonuje wszelkie szycie, jak ubrania ochronnych kaftanów, bieleń i t. p. SZWALNIA „IRENA“ LWÓW, SYKSTUSKA 17.

INSTALACJE elektryczne wykonuje rychto i tanio na dogodnych warunkach, firma „ELEKTRON“ Ska z ogr. odp. we Lwowie, ul. Zybkiewicza 1 i ul. Zielona 2. Telefon Nr. 28-75. Na składzie: lampy, żarówki, motory, reflektory sceniczne i dancingowe, które też na życzenie wypożyczamy.

WEDLE OSTATNIEJ TECHNIKI urządzona parowa czyszczalnia i farbiarnia Nowoswiat, Lwów Piastów 23. Już otwarta. Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia i farbowania garderoby męskiej i damskiej. Kantory przyjeżdżają do składnic Rudolfa Neuvelta: pl. Marjański 8 Kazimierzowska 25, Krakowska 25, ul. Gródecka 72, Rynek 21, Balonowa 5.

KAPELUSZE damskie i męskie przerabia starannie na najnowsze fasony fabryka Rudolfa Neuvelta. Kantory przyjeżdżają do składnic.

„STELLA ILLUSTR“ Parowa fabryka chemicznego czyszczenia i farbowania oraz higieniczna pralnia bieleń Lwów, ul. św. Marcina 15, telefon 16-03. Główna składnica Pasaż Hausmana 8, tel. 61-29. Filje we wszystkich dzielnicach miasta.

LAMPY ELEKTRYCZNE wyrobu własnego zakupisz wprost u źródła, u firmy HENRYK SONNENSCHNEIN, Lwów, Sienkiewicza 8 — Tel. 44-80.

MEBLE I SPRZĘT

ZANIM zakupisz MEBLE, przyjeżdż a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u HESZELSA Lwów, KOPERNIKA 23, Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na 2 lata, MEBLE wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych.

TAPICER I DEKORATOR przyjmuje wszelkie roboty tapicerowe i ma na składzie stałe meble tapicerowane. J. Stern Lwów, Szepietych 40, Telefon 16-69.

MEBLE wszelkiego rodzaju i poledynce na dogodnie raty i za gotówkę, poleca najtaniejże źródło zakupu mebli Centralny Dom Meblowy, Lwów, ul. Gródecka 2. w podwórzu.

Z POWODU nader krytycznych czasów został otworzony specjalny skład wózków dziecięcych przy ul. SYKSTUSKIEJ 1. 10 W PODWÓRZU i także zakupno i zamiana krajowych i zagranicznych wózków dziecięcych. Wszelkie reperacje zostają w ciągu 24 godzin po niskich cenach uskutecznione. Skład wózków dziecięcych B. BRANDT Lwów ul. Sykstuska 10 w podwórzu.

NOWO OTWORZONY MAGAZYN MEBLI przy ul. Hetmańskiej 22, wejście obok Muzeum Przemysłowego poleca najtaniej po cenach konkurencyjnych, sypialnie, jadalnie kuchenne urządzenia, w zakres tapicerowanych mebli, oraz pojedyncze sztuki M. REISS znany Meissels.

OKAZYJNIE MASZYNY DO SZYCIA fabryczne i rzemieślnicze Singera w składzie i-my „MECHANIKA“ PIŁSUDSKIEGO 8, tel. 93-11. Tamże ODKURZACZ elektryczny tanio do sprzedania. WZOROWY WARSZTAT MECHANICZNY DLA MASZYN BIUROWYCH I DO SZYCIA.

KUPNO I SPRZEDAŻ

SOLIDNE ŹRÓDŁO PONCZOCH, BATOREGO 6. sprzedaje jedwabne, świetny gatunek 4.50 i 5.30. Reformy. Kombinacje jedw. 2.60, 4.50. Bieleń i trykotaze za bezcen.

KANARKI PRAWDZIWIE harceńskie, śpiewające w dzień i przy świetle, po bardzo niskiej cenie kanarkie rozpiodowe, klatki, gniazda mieszanek oznaczona złotymi medalami, rybki złote akwarja, psy rasowe, sprzedaje ZOON. Czarnieckiego 3.

PANTOFLE różne domowe, do gimnastyki dla szkół, szkółek itp. zakładów, sandały, obuwanie pióciennie poleca i wykonuje na zamówienie także z dostarczonego materiału znana wytwórnia przy ul. WRONOWSKICH 4. Tel. 59-88. Do nabycia również w firmie M. ORLOS, pl. Kapitulny 3 po cenach fabrycznych.

W CUKIERNI JURKIEWICZA, Lwów, Sykstuska 21, ceny wyrobów znacznie zniżone, poleca krajanki orzechowe - owocowe i herbatniki. Zamówienia świąteczne wykonuje starannie i tanio, towar pierwszorzędny. O liczne odwiedziny uprasza się.

CHRZEŚCIJAŃSKA FIRMA „KANARJON“ oznaczona złotymi medalami: poleca kanarki harceńskie śpiewające w dzień i przy świetle kanarkie rozpiodowe, rybki złote, mieszanek klatki gniazda, akwarja — po bardzo niskiej cenie. Przyjmuje psy rasowe w komis i sprze daje. — DUSZYSKI ADAM, Lwów, Zimorowicza 5. (boczna Akademickiej).

P. T. Mając na uwadze wygodę P. T. Publ. założyliśmy pod firmą „OPAL“ skład węgla i drzewa przy ul. Sykstuskiej 25. Tel. 30-27. — Dostarczamy więc po cenach przystępnych i z gwarancją za rzetelną wagę i jakość towaru: WĘGIEL górnośląski z pierwszorzędnych kopalni dla użytku domowego. — Sprzedaż odbywa się na składzie przy ul. SYKSTUSKIEJ 25 lub z dostawą do domu. — Wystarczy zaważyć nr. tel. 30-27 a żądany opał zostanie bezzwłocznie dostarczony do mieszkania P. T. Klienteli. — DRZEWO BUKOWE i l. rębane suche oraz KOKS. — Polecamy się łaskawym względem P. T. pozostajemy „OPAL“, Sykstuska 25.

Wolne i poszukiwane posady

KURSA SAMOCHODOWE i motocyklowe inż. B. Froma, Lwów, Leleweła 3 (róg Akademickiej) daje pierwszorzędna naukę na nowych samochodach i motocyklach szkolnych pobierając spłaty ratami dostępnymi dla każdego. — Wpisy codziennie.

RÓŻNE

CHCESZ BYĆ ZAMOŻNYM? Siedź w domu i pielęgnuj rośliny! Za piękne rezultaty możesz otrzymać piękną nagrodę. — Zadzwoń mego cennika nasion! — Dr. Z. Bach, Rynek 2, Lwów.

DOLARÓWKI I PREMJOWKI po zł. 4 miesięcznie sprzedajemy z natychmiastowym prawem gry. Zlecenia z prowincji załatwiamy odwrotną pocztą. Po otrzymaniu 1 raty otrzymuje zamawiający natychmiast dokument z numerem obligacji. CIĄNIENIE JUŻ 1. KWIEŃNIA I 1. MAJA. LWOWSKIE TOWARZYSTWO KREDYTOWE LWÓW, LEGIONÓW 33, TELEFON 80-87 — P. K. O. 154.525.

WYTWÓRNIĄ WYROBÓW BRONZOWNICZYCH „GALWANO METAL“ Lwów, Ormiańska 30. Tel. 72-60

Przyjmuje zlecenia ogniowe i galwaniczne srebrzenie niklowanie, miedzianowanie, oksydowanie i patentowanie. Naprawa przedmiotów srebrnych: lichtarzy, kandelabrow, cukierniczek, papierosnic, oraz odnawia naczynia stołowe, hotelowe i resaturacyjne. Wykonuje wszelkie roboty galanteryjne lampy i świeczniki elektryczne oraz roboty budowlane. Wykonuje okucia i ozdoby do grobowców: jak antaby, latarnie, płasko-rzeźby oraz rozety do płyt marmurowych. Roboty wykonuje szybko, starannie, na czas umówiony, po cenach najniższych. Zamówienia z prowincji załatwia solidnie w jaknajkrótszym czasie.

Pomykało Wincenty, Tworzyjański Józef Lwów, ul. Mączna — Telef. 13-00

Dostawa i dowóz piasku i kamieni.



NASIONA

gospodarcze, warzywne, kwiatowe i nawozy sztuczne

poleca firma

E. FREEGE

LWÓW

ul. Trybunalska 3

Telefon 55-70.

TEGO JESZCZE NIE BYŁO!

SYSTEM AMERYKAŃSKI.

Za zł. Otomany, Kanapy, Bufalki Za zł.

5 Materace, Tapczany, Łóżka 5

tyg. sprzedaje DOM MEBLOWY tyg.

„SILESIA“, Lwów, Brajerowska 3

GRZYBY

ładne wybrane (najmniej 5 kg.) po 10 zł. 1 kg. powidła czyste, sliwkowe z cukrem beczulka 5 kg. — 13 zł., białka czysta owcza beczulka 5 kg. 13 zł., miód pszczołowy górski puszcza 5 kg. 23 zł., orzechy włoskie papierówki worceczek 5 kg. 17 zł., wysyła franko za pobraniem

MENDEL STUMMER,

Kosów, k. Kołomyji.

Za gotówkę! — Na raty!

Meble, tapicerowane otomany, kanapki, łóżka składane i dziecięce, wkłady, siatki, poduszki wiosenne i z trawy morskiej, chodniki, portjery, koldry, firanki i wszelkie urządzenia dekoracyjne poleca najtaniej

F-ma E. Korenblit

Lwów, Brajerowska 4.

PULSA MYDLIK



SAMOPIORĄCY PROSZEK NIE NISZCZY BIELIZNY.

Wszelkie roboty dekoracyjno-malarskie wykonuje na dogodnych warunkach długoletnia firma:

Jgnacy Michał Leichter

Lwów, ul. Żółkiewska 35.

Telefon 42-99

Uwaga!

Za 2 złote na nowe kapelusze przerabia i czyści kapelusze męskie i damskie filcowe.

Największy wybór kapeluszy damskich

Wytwórnia Kapeluszy

Lwów, Rynek 12a w podwórzu.

Uwaga! tylko w podwórzu.



TORTY

MAZURKI

Babki, serniki

poleca

CUKIERNIA

J. Michotek

Rynek 21.